

taki system [...] w którym suwerenność, czyli władza najwyższej kontroli, w ostatecznej instancji, spoczywa w całym agregacie społeczeństwa, każdy obywatel ma nie tylko głos w wykonaniu tej suwerenności ostatecznej, ale też bywa, w końcu okazjonalnie, powoływany by odgrywać aktualną rolę w rządzie, przez osobiste sprawowanie funkcji lokalnych lub ogólnych"¹². Prawo do głosowania, a nawet obowiązek (*trust*)¹³ powinni posiadać wszyscy, jedynie czasowo można go nie przyznać pewnej grupie osób (nie umiejących czytać, pisać i wykonywać podstawowych działań matematycznych, nieletnim, niewypłacalnym dłużnikom itp.). Wykluczenia te wiązały się z jego przekonaniem, że pełną demokrację można wprowadzić dopiero na pewnym etapie rozwoju społeczeństwa. Niemniej jednak wtedy jest ona rozwiązaniem najwłaściwszym i najwłaściwsze są również wszelkie kroki zmierzające, nawet stopniowo, do jej realizacji.

Konkludując, podkreślić jeszcze raz należy, że problem wskazany przez Jaszcuka wymaga znacznie szerszej analizy i że niniejsza praca może stanowić jedynie wstęp do dyskusji nad wieloma wskazanymi przez autora kontrowersyjnymi problemami.

RETT RYSZARD LUDWIKOWSKI (Kraków)

Herbert Szurgacz, *Przymusowe zatrudnienie Polaków przez hitlerowskiego okupanta w latach 1939–1945*. Wrocław 1971, ss. 251.

O położeniu robotników w okresie okupacji hitlerowskiej napisano już kilka rozpraw. Warto tu wspomnieć pracę W. Rusińskiego, szereg prac historyków NRD, w szczególności przełożoną ostatnio na język polski monografię E. Seeber, wreszcie szereg monografii zakładów pracy wydanych w tym samym państwie, gdzie okres wojny ściśle jest związany z zatrudnieniem robotników przymusowych. Wydano też kilka tomów zbiorów wspomnień, które w sposób rzetelny, a równocześnie wstrząsający, oddają sytuację przymusowo zatrudnionych w różnych dziedzinach gospodarki Trzeciej Rzeszy Niemieckiej.

Wszystkie jednak wspomniane tu prace miały głównie na celu ukazanie sytuacji ekonomicznej robotników przymusowych. Naturalnie każdy z autorów starał się przedstawić ich sytuację prawną, w szczególności zwracając uwagę na te przepisy, które dawały pracodawcom możliwość wykorzystania polskiej siły roboczej w sposób nieograniczony, a przez to stanowiły jeden z elementów polityki eksterminacyjnej w stosunku do ludności polskiej.

Wachlarz tych problemów jest bardzo szeroki, ale jak wspomniałem główny akcent położony został na zagadnienia natury ekonomiczno-politycznej. Praca H. Szurgacza odbiega od dotychczasowych opracowań. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż autor oparł się w dużym stopniu na wynikach dotychczasowych badań i całą uwagę mógł skoncentrować na stronie prawej interesującego go problemu,

London 1959, t. II; tenże, *Subjection of Women*, 1889. Por. także uwagi L. Stephens, *The English Utilitarians*, t. III.

¹² J. St. Mill, *Considerations on Representative Government* (On Liberty and Considerations on Representative Government, Oxford 1948, s. 141).

¹³ Wydaje się, że Jaszcuk niewłaściwie tłumaczy tu Cranstona: „[...] Głosowanie nie było prawem, lecz wyrazem zaufania” (podkreśl. R. L.). Nie mając oryginału Cranstona mogę jedynie przypuszczać, że używa on tu terminu *trust*, który w tym wypadku oznacza nie zaufanie a obowiązek. Traktowanie wyborcy pod kątem widzenia jego obowiązków (*trusts*), a nie praw (*rights*) nie było koncepcją nową dla radykałów. Podobne poglądy reprezentowali np. James Mill czy George Grote.

który, jak już pisałam, mimo licznych stosunkowo opracowań nie został w sposób wyczerpujący opracowany.

W podtytule swej pracy autor wyraźnie określił swoje dzieło jako studium prawnopolityczne. Położenie akcentu na tym ostatnim zagadnieniu było ze wszech miar słuszne, bowiem hitlerowskie prawo w okresie wojny stanowił instrument polityki wobec narodu polskiego i na odcinku, który dotyczył pracy Polaków zarówno na terenie Trzeciej Rzeszy Niemieckiej, jak i na tzw. ziemiach włączonych do Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie.

Główny ciężar pracy spoczywa więc na dążeniu do ukazania funkcjonowania tego prawa, a więc powstania, rozwoju i celów których realizacji ono służyło. Są to więc podstawowe kierunki, które wytyczył sobie autor, ukazując je bardzo słusznie na tle systemu prawnego, a zwłaszcza prawa pracy Trzeciej Rzeszy.

Ten właśnie problem nie był w naszej literaturze należycie uwzględniony, chociaż w tym kierunku zmierzały prace K. M. Pospieszalskiego. A problem ten jest ważny z dwóch względów. Po pierwsze dlatego, że w gospodarce Trzeciej Rzeszy zatrudnionych przymusowo była znaczna liczba Polaków; a po drugie, i to może najważniejsze, że w zachodnioniemieckiej literaturze historycznej wysuwana jest teza, że położenie prawne polskich robotników przymusowych rzekomo tylko w szczegółach różniło się od sytuacji prawnej Niemców w zakresie świadczenia pracy. Wszelkie inne ograniczenia wolności pracy, zakazy swobody poruszania się, noszenia odznak dyskryminujących, wszystko to nie było brane pod uwagę. Zresztą w zachodnioniemieckiej ustawie o odszkodowaniach (BEG z 1953 r. z dalszymi zmianami), o pracy przymusowej jest tylko niewielka wzmianka, do której zresztą zaliczano pracę wykonywaną w warunkach zbliżonych do więziennych, a więc prowadzoną pod strażą. W ten sposób starano się uniknąć odpowiedzialności za nisko opłacaną, ze specjalnymi potrąceniami i w specjalnych warunkach wykonywaną pracę milionowych rzesz robotników przymusowych.

Waga i znaczenie pracy Szurgacza polega na tym, że autor wykazuje, iż istniejące w literaturze zachodnioniemieckiej poglądy są błędne, nie odpowiadają rzeczywistości prawnej i faktycznej.

Konstrukcja pracy H. Szurgacza zmierza w tym również kierunku, bowiem w pierwszej części przedstawia on rozwój systemu hitlerowskiego prawa pracy dla obywateli niemieckich, w drugiej zaś traktuje o położeniu Polaków zatrudnionych przymusowo na terenie Rzeszy i ziem wcielonych do Rzeszy, w ostatniej zaś — trzeciej części, przedstawiona została sytuacja Polaków zatrudnionych na terenie Generalnej Gubernii.

W ten sposób, w przeciwieństwie do dotychczasowych opracowań, objęto całość ziem polskich oraz obszar Rzeszy. Pozwoliło to zarówno na wychwycenie pewnych odmienności, tak w polityce okupanta, jak i warunków, w jakich praca była prowadzona na poszczególnych terenach, oraz na wykazanie zbieżnych punktów o podstawowym znaczeniu.

Wreszcie autor dla wykazania różnic pomiędzy prawem pracy dla Niemców i dla przymusowo zatrudnionych Polaków, dla których istniał odrębny system świadczenia pracy, wprowadza określenie „prawo przymusowego zatrudnienia Polaków”, co naturalnie od samego początku problem ten ustawia na właściwej płaszczyźnie.

Trudno byłoby przedstawić wszystkie zagadnienia, którymi się autor zajmuje. Warto jednak podkreślić, że otrzymaliśmy bardzo zwięzły zarys systemu hitlerowskiego prawa pracy, naturalnie z położeniem nacisku na te działy, które w dalszych rozważaniach były dla celów porównawczych niezbędne, a więc: sprawy czasu pracy, urlopów, wynagrodzenia za pracę itp.

Z analizy szczególnego prawa dla Polaków, jak je określali współcześni ko-

mentatorzy niemieccy, przeprowadzonej przez H. Szurgacza wynikało wyraźnie, że stanowiło ono część ogólnego, odrębnego statusu prawnego, jaki hitlerowcy kształtowali w latach wojny dla Polaków, a który miał nadal obowiązywać po wojnie. Było ono działem prawa najbardziej rozbudowanym i — jak stwierdza autor — inne działy szczególnego prawa dla Polaków pełniły rolę usługową w stosunku do prawa przymusowego zatrudnienia. Stało to w zgodzie z tezą polityczną, która upatrywała w Polakach jedynie siłę roboczą stojącą na usługach Niemców. Z tych też względów autor słusznie uwypukla takie zagadnienia, jak zniesienie wolności pracy, przypisanie do miejsca pracy, zniesienia przepisów z zakresu ochrony pracy kobiet i młodocianych — co wiązało się z politycznym programem osłabienia siły biologicznej narodu polskiego, podobnie jak zniesienie urlopów wypoczynkowych. Zlikwidowana też została instytucja wynagrodzenia za pracę, a jej miejsce zajął system opłaty pracy przymusowej, gwarantującej niemieckim przedsiębiorstwom maksymalne zyski z pracy Polaków oraz bezpośrednie zyski z tego tytułu państwu hitlerowskiemu. Polacy pozbawieni też byli ochrony sądowej.

Realizację obowiązków nałożonych na Polaków zabezpieczał szczególny system represjonowania z przymusowo zatrudnionych. Istotą tego nowego systemu represjonowania, spoczywającego w ręku policji hitlerowskiej był zalegalizowany terror fizyczny i psychiczny oraz bezwzględna eksterminacja tych jednostek, które nie chciały mu się poddać.

Zwróciłem uwagę na niektóre problemy poruszone w pracy H. Szurgacza. Jeszcze raz chciałbym jednak podkreślić, że praca ta wyróżnia się gruntownością opracowania, spojrzeniem prawnika na całą obszerną problematykę pracy przymusowej w okresie okupacji hitlerowskiej oraz nowym ujęciem zagadnienia.

JAN WĄSICKI (Poznań)

Česká Národní Rada. Sněm českého lidu. K 25 výročí osvobození uspořádal Prof. dr Václav Vaněček. Praha 1970, wyd. Č. N. R. stron 217.

W związku z 25-leciem wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką, Česká Národní Rada przygotowała pracę na temat czeskiego parlamentaryzmu. Jest to dzieło popularnonaukowe, w bogatej szacie graficznej, wydane pod redakcją znakomitego historyka prawa prof. Wacława Vaněčka z Uniwersytetu Karola w Pradze, który jest równocześnie członkiem Prezydium Č. N. R. Ta zbiorowa praca poprzedzona została wstępem Evžena Erbana, przewodniczącego Č. N. R.

Głównym powodem napisania tej pracy jest nie tylko rocznica wyzwolenia, ale przede wszystkim fakty związane z powstaniem w 1969 r. federacyjnego państwa czechosłowackiego, jako państwa dwóch republik i dwóch równoprawnych narodów. Fakt powstania dwóch republik, związanych węzłem federacji, jest uwarunkowany wcześniejszą walką obu narodów, a zwłaszcza ich klas robotniczych. Droga ta wymagała dokładnego omówienia i uświadomienia sobie tych wszystkich procesów, które przyspieszone w roku 1918 doprowadziły w końcu do zwycięstwa socjalizmu i usunięcia naruszeń marksistowsko-leninowskich zasad.

Określając miejsce Č. N. R. w systemie politycznym nowej federacji, książka pragnie również ukazać dawną przeszłość parlamentaryzmu czeskiego, tradycje postępowe, do których można by dziś nawiązać. Wszystko to ma ukazać w odpowiednim świetle dzisiejsze osiągnięcia socjalizmu w budowie państwowości, jako skutek dawnych dążeń, walk i tęsknot ludu czeskiego.